



Aby znów biegać, bawić się... po prostu żyć...



Każdy z nas może pomóc małemu Michałkowi z Jasienia choremu na raka płuc. Chory maluszek czeka na wsparcie, dzięki któremu może wróci do zdrowia. Poniżej przedstawiamy historię trzylatka opowiedzianą przez jego mamę.

"Nasza historia zaczęła się 28 września 2017 r. Wybraliśmy się do pediatry, bo Michał, nasz syn pełen energii i gotowy do psot, stał się apatyczny, tak jakby ktoś z niego wycisnął całą energię. Na początku pojawiło się przeziębienie – katar, kaszel i 2-dniowa gorączka (ponad 39 st.). Wszystko to przeszło, ale tylko z pozoru. Nasz kochany łobuziak nie chciał już psocić, biegać, ani śmiać się. Wolał w swoim łóżku leżeć i odpoczywać. Po jego przebadaniu otrzymaliśmy skierowanie do szpitala w Brzesku z rozpoznaniem zapalenia płuc. W badaniu fizykalnym stwierdzono brak szmeru pęcherzykowego nad przednim prawym polem płucnym. Dodatkowo wykonano prześwietlenie RTG klatki piersiowej, na którym było widoczne masywne zacinienie pola prawego płuca. 2 października przewieziono nas karetką do specjalistycznego Ośrodka Chorób Płuc USD w Krakowie, do dalszego leczenia. Przyjęto nas na Oddziale Pulmonologii, gdzie zrobiono mu badania diagnostyczne. Niestety bardzo źle je znosił, zwłaszcza gdy pobierano mu krew. W międzyczasie pojawiła się infekcja dróg oddechowych.

Po tygodniu badań i konsultacjach onkologicznej, chirurgicznej i hematologicznej zakwalifikowano go do zabiegu (z podwyższonym ryzykiem, z racji na infekcję): chirurgiczna resekcja guza i trepanobiopsja. Zabieg odbył się 12 października. Guz był sporych rozmiarów 10x7x6,5cm z przylegającym fragmentem grasicy o wymiarach 2x1,5x2cm. Od 12 do 24 października przebywał na oddziale intensywnej terapii. W międzyczasie otrzymaliśmy wyniki z badania histopatologicznego – nowotwór złośliwy śródpiersia przedniego (PLEUROPULMONARY BLASTOMA, typ Mi67III). Niezwykle rzadki nowotwór płuca. Szok oraz niedowierzanie z naszej strony – coś takiego okropnego rozwijało się w tak małym i bezbronny ciele. Skierowano nas na

oddział onkologii i hematologii tegoż szpitala. 30 października ponownie dokonano trepanobiopsji oraz założono mu centralne wejście tzw. broviaka. Dwa dni później, tj. 1 listopada Michał zaczął chemioterapię. Wspólnie walczymy z chorobą, NIE PODDAJEMY SIĘ!!!!!!Dlatego prosimy o wsparcie w najtrudniejszym momencie naszego życia. Do momentu wykrycia guza prowadziliśmy spokojne życie. Mamy trójkę dzieci: Zuzannę (2013), Michała (2014), Gabriela (2016). Z racji, iż dzieci są małe, to postanowiliśmy, iż zostaną z nimi w domu, a mąż będzie jedynym żywicielem rodziny. Nie mogliśmy sobie pozwolić na dużo rzeczy, ale zawsze mieliśmy siebie i to było najważniejsze. Oczywiście dużą pomoc otrzymaliśmy od swoich rodziców i rodzeństwa, za co jesteśmy im dogonnie wdzięczni.

A teraz kilka słów o Michale... Nasz syn urodził się 27 grudnia 2014, w 37 tygodniu ciąży. Wszystko przebiegło książkowo - ciąża, poród... nic nie wskazywało na to, aby coś niepokojącego znajdowało się w jego organizmie. Od samego początku Michał był absorbującym dzieckiem - mało spał, a swoje negatywne emocje wyrażał częstym płaczem bądź głośnym krzykiem. Bardzo lubił (zresztą do dnia dzisiejszego tak jest) być przytulany, głaskany. Jest dzieckiem bardzo wrażliwym. Wszystkie te badania oraz kłucia, aby założyć wenflon czy też pobrać krew spowodowały, iż mój syn boi się panicznie wszystkiego. Przy każdej wizycie pielęgniarki bądź lekarki trzyma mnie za rękę i przestraszony pyta czy będzie kłuty... Nie odstępuję go na krok, siedzę przy jego łóżku i modlę się, aby ten koszmar skończył się, żeby Michał cały i zdrowy wrócił do domu. Zdaję sobie sprawę, iż już nic nie będzie takie jak przedtem. Chciałabym jednak, aby tak jak inne 3-latki mógł biegać, bawić się, śmiać się... po prostu żyć".

Pomóc Michałkowi można dokonując wpłaty na konto: Fundacja Pomocy Dzieciom i Osobom Chorym "Kawałek Nieba" Bank BZ WBK 31 1090 2835 0000 0001 2173 1374 Tytułem: "1196 pomoc dla Michała Biel"wpłaty zagraniczne - foreign payments to help Michal: Fundacja Pomocy Dzieciom i Osobom Chorym "Kawałek Nieba" PL31109028350000000121731374 swift code: WBKPPLPP Bank Zachodni WBK Title: "1196 Help for Michal Biel"Aby przekazać 1% podatku dla Michałka: należy w formularzu PIT wpisać KRS 0000382243 oraz w rubryce 'Informacje uzupełniające - cel szczegółowy 1%' wpisać "1196 pomoc dla Michała Biel"

**Każdy z nas może pomóc
małemu Michałkowi z Jasienia**



Źródło: <https://www.brzesko.pl/aktualnosc/54511,aby-znow-biegac-bawic-sie-po-prostu-zyc>

Data wydruku: 2026-05-04 09:49:11